

Sygn. akt I C 1276/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Dagmara Gralka

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Ż.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz T. Ż. kwotę 7.823,50 zł (siedem tysięcy osiemset dwadzieścia trzy złote 50/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz T. Ż. kwotę 3.575,54 zł (trzy tysiące pięćset siedemdziesiąt pięć złotych 54/100) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1276/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 sierpnia 2021 roku T. Ż. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 7.823,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2021 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania związanego z następstwami kolizji drogowej z dnia 23 czerwca 2021 roku oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że do wypłacone do tej pory na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 10.066,01 złotych jest zaniżone i nie pozwala na pełną restytucję szkody, która obejmuje kwotę 17.889,51 złotych. W tym stanie rzeczy niezbędnym pozostaje dochodzenie dalszego świadczenia w wysokości określonej w petitum pozwu,

(pozew k.3 – 8)

Nakazem zapłaty z dnia 5 października 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.26)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 25 października 2021 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności pozwany zaznaczył, iż wypłacone do tej pory na rzecz T. Ż. odszkodowanie w pełni rekompensuje zaistniałą szkodę. Nadto poszkodowany poprzez rezygnację z możliwości

dokonania naprawy pojazdu w jednym ze współpracujących z ubezpieczycielem zakładów naprawczych przyczynił się do nieuzasadnionego zwiększenia wymiaru samej szkody w co najmniej 90 %.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.30 – 32)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 23 czerwca 2021 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki Opel Insignia o numerach rejestracyjnych (...), stanowiący własność T. Ż..

Sprawca zdarzenia w jego dacie legitymował się ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

T. Ż. dokonał zgłoszenia szkody Towarzystwu (...) z siedzibą w W. w dniu 23 czerwca 2021 roku.

Decyzją z dnia 8 lipca 2021 roku ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie w wysokości 10.066,01 złotych.

(decyzja k.12 – 14, kosztorys zakładu ubezpieczeń k.34 – 37)

Szacunkowy uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki Opel Insignia o numerach rejestracyjnych (...) w związku z następstwami kolizji drogowej z dnia 23 czerwca 2021 roku uwzględniający zakres powstałych uszkodzeń i kwalifikacje elementów uszkodzonych, w tym konieczność wykonania wszystkich czynności technicznych - technologicznie niezbędnych do jego odbudowy (skutecznego usunięcia wszystkich uszkodzeń) według zasady przywrócenia stanu poprzedniego stosowanej w firmach naprawiających pojazdy powypadkowe, pozwalających udzielić stosownej gwarancji na wykonane prace, przy zastosowaniu cen nowych części oryginalnych z logo producenta i przeciętnej stawki za roboczogodzinę stosowanej w połowie 2021 roku na rynku lokalnym dla nieautoryzowanych warsztatów naprawczych obejmuje kwotę 18.462,50 złotych.

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.66 – 88)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dokumenty, w tym z procesu likwidacji szkody, których treść nie budziła zastrzeżeń odnośnie ich wiarygodności, jak również opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej.

Przeprowadzona w toku procesu ekspertyza jako wiarygodna, konsekwentna, logiczna i wyczerpująca stanowiła pełnoprawną podstawę ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, w tym okoliczności spornych między stronami, a związanych z kosztami przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego. Mając na względzie treść opinii, brak jej negowania przez żadną ze stron w toku procesu, wiedzę specjalną biegłego z zakresu powierzonej mu dziedziny, a także jego wieloletnie doświadczenie w sporządzaniu opinii na potrzeby postępowań sądowych o zbliżonej tematyce nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności deprecjonujące jej wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności Towarzystwa (...) z siedzibą w W. wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody z dnia 23 czerwca 2021 roku. Nadto pozwany wypłacił na rzecz poszkodowanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 10.066,01 złotych, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.). Spór między stronami sprowadzał się jedynie do określenia

ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki Opel Insignia o numerach rejestracyjnych (...), a więc wysokości dochodzonego roszczenia.

Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czyli w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkoda mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy się według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było konieczne do naprawienia rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186). Naprawa uszkodzonego samochodu, co do zasady, jest możliwa przy użyciu części zamiennych, jednak zastąpienie części oryginalnych nowymi nieoryginalnymi zawsze skutkuje spadkiem wartości pojazdów. Może też mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy lub estetykę wykonanej naprawy. Dokonanie naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych stanowi koszt ekonomicznie uzasadniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2015 roku, I ACa 506/14, Lex nr 1683307).

Zakres odpowiedzialności wyznacza zatem przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody jako całości, co oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.), a jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności, czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można

mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Podzielając w całej rozciągłości zaprezentowane powyżej poglądy judykatury, Sąd uznał, że okoliczności wskazane w cytowanych orzeczeniach odpowiadają realiom niniejszej sprawy. Po pierwsze, z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej jednoznacznie wynikało, że jedynie naprawa z zastosowaniem oryginalnych części z logo producenta pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Po drugie, w toku procesu nie zostało wykazane, aby części, które uległy zniszczeniu w czasie przedmiotowego wypadku nie były w pełni sprawne, były wcześniej uszkodzone lub przestarzałe technicznie i wyeksploatowane w zakresie większym aniżeli wynikającym z normalnego zużycia.

Ustalając wysokość należnego odszkodowania przyjmuje się ceny części i usług na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwała Sądu Najwyższego dnia z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, Lex nr 78592), w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe i oryginalne tj. pochodzące od producenta pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 roku, II CR 425/72, Lex nr 1520, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Biegły z zakresu techniki samochodowej ustalił wysokość ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przy zastosowaniu powyższych wskazań – uwzględnił rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych oraz ceny oryginalnych części z logo producenta, które jako jedyne pozwolą na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego.

Mając zatem na względzie wnioski przedstawione w treści opinii biegłego Sąd uznał, że uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy samochodu Opel Insignia o numerach rejestracyjnych (...) w związku z kolizją drogową z dnia 23 czerwca 2021 roku wyniósł 18.462,50 złotych. Z uwagi na fakt wypłaty przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 10.066,01 złotych faktyczny wymiar niepokrytej szkody obejmował kwotę 8.396,49 złotych (18.462,50 złotych – 10.066,01 złotych). Wobec jednak treści art. 321 § 1 k.p.c. i wyrażonego w nim ustawowego zakazu orzekania ponad żądanie Sąd przyznał na rzecz T. Ż. kwotę 7.823,50 złotych.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nietrafnym okazał się podnoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się przez poszkodowanego do zwiększenia wymiaru szkody poprzez brak skorzystania z usługi naprawy pojazdu w jednym ze współpracujących z ubezpieczycielem zakładów naprawczych. Przede wszystkim nie zostało wykazane w najmniejszym stopniu, że powód miałby realną możliwość dokonania naprawy swego pojazdu w jednym z bliżej nieokreślonych warsztatów współpracujących, a przy tym w ramach kwoty oszacowanej w kosztorysie naprawy przez ubezpieczyciela (wartość o ponad 8.000 złotych niższa niż wynikająca z ekspertyzy sądowej), w dogodnym dla niego miejscu i czasie, zastosowaniu wyłącznie oryginalnych części zamiennych z logo producenta oraz technologii zalecanej przez producenta pojazdu. W tym kontekście samo ogólne poinformowanie powoda o tego rodzaju możliwości na etapie postępowania likwidacyjnego (pismo z dnia 7 lipca 2021 roku k.38 – 39) nie może przemawiać za sformułowaniem tezy o jego przyczynieniu się do zwiększenia rozmiarów szkody. Marginalnie należy stwierdzić, że próba narzucenia poszkodowanemu formy, miejsca i czasu naprawy pojazdu w ramach likwidacji szkody z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy kolizji wydaje się wątpliwa w przypadku, gdy między stronami brak jest jakiegokolwiek umowy cywilnoprawnej (zgoła odmienny przypadek w ramach ubezpieczenia autocasco), a koszty samej naprawy pozostają ekonomicznie uzasadnione w świetle zakresu uszkodzeń, niezbędnych do naprawy części zamiennych, jak i przyjętej stawki roboczogodziny, które nie wykraczają poza przeciętne stawki stosowane na rynku lokalnym w dacie wystąpienia samego zdarzenia. W tak ukształtowanych realiach faktycznych stawianie poszkodowanemu zarzutu przyczynienia się do zwiększenia samej szkody nie zasługuje na aprobatę.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854), zgodnie z którym

zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona przez T. Ż. w dniu 23 czerwca 2021 roku, a zatem termin na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela minął w dniu 23 lipca 2021 roku. Brak jego realizacji w dniu następnym skutkowało opóźnieniem po stronie zakładu ubezpieczeń. Uwzględniając jednak żądanie pozwu oraz treść art. 321 § 1 k.p.c. należności uboczne przyznane zostały od dnia 26 lipca 2021 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik. T. Ż. poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 3.575,54 złotych (500 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 pkt 5 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 ust. 4 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, 17 złotych tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa – art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej oraz 1.258,54 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) i w takim wymiarze zostały przyznane na jego rzecz od pozwanego zakładu ubezpieczeń.